

Uniwersalny ciągnik? A tak, to Kubota serii M4002

Autor: Adam Ładowski

Data: 16 czerwca 2019

Nie ma co ukrywać, że większość gospodarstw rolnych w Polsce to gospodarstwa małe i średniej wielkości. Potrzebują one uniwersalnego ciągnika, który poradzi sobie w polu i w codziennych pracach gospodarskich. Znalezienie takiej maszyny może nie być proste.

Połączenie wielu cech, które wpływają na ową uniwersalność, to wymiary, moc, podnośnik, zwrotność, masa, skrzynia biegów, a także wiele innych, które nadajemy sami zgodnie z własnymi potrzebami. Do nich możemy dodać wygodne miejsce za kierownicą, dużą kabinę z klimatyzacją, logicznie umieszczone dźwignie, włączniki i przyciski.

Producenci zdają sobie sprawę z tego, że już ciągniki o mocach 65-75 KM powinny wpisywać się w miano ciągnika uniwersalnego.

Wielozadaniowość na polu i w obejściu

Zdają sobie z tego sprawę producenci i już klasa ciągników o mocach 65-75 KM to pełnoprawne maszyny doskonale wpisujące się w miano ciągnika uniwersalnego. Wie o tym także japońska Kubota, która swoją gamę ciągników ściśle dopasowuje do potrzeb rolników. Najnowszym dziełem inżynierów z Kraju Kwitnącej Wiśni, jest seria ciągników M4002.

Seria ciągników Kubota M4002 zastępuje doskonale znane i cieszące się olbrzymim powodzeniem M6060 i M7060, a składa się z modeli M4062 (o mocy 66 KM) i M4072 (74KM). To niemal bliźniacze jednostki, których zadaniem jest spełnienie oczekiwań i wymagań szerokiej rzeszy użytkowników. Definiują pojęcie uniwersalności ciągnika rolniczego na nowo.



Wygodny dostęp do filtrów ułatwia przeglądy we własnym zakresie

fot. Kubota

Całość od podstaw gwarancją jakości

Czterocylindrowa jednostka napędowa tych modeli to 3,3-litrowy silnik V3307 własnej, jak wszystko u Kuboty, produkcji. Wykorzystanie własnych rozwiązań technologicznych pozwala tworzyć, a nie dopasowywać silnik czy inne podzespoły do charakterystyki modelu ciągnika. **Tego typu rozwiązanie znakomicie wpływa na trwałość i jakość ostatecznego elementu, jakim jest ciągnik.** A z jakością wyrobów Made in Japan chyba nikt z nas nie dyskutuje.

Oba silniki pracują w układzie Common-Rail i mają doskonały przebieg momentu obrotowego, co zapewnia redukcję zarówno hałasu, jak i zużycia paliwa. Niewysilenie silnika wpływa także znacząco na jego trwałość i długowieczność, rzecz bardzo ceniona przez każdego rolnika. Inną, także istotną rzeczą, jest **znakomity dostęp do podstawowych elementów wymiennych jak filtry paliwa i powietrza.** Ułatwia to wykonywanie podstawowych czynności serwisowych we własnym zakresie. Kolejny plus.



Kubota M4002 to seria ciągników wprost stworzona do pracy z ładowaczem.

fot. Kubota

Przekładnia gwarancją sukcesu

Wykorzystanie parametrów tego silnika nie byłoby możliwe bez dobrze dobranej skrzyni biegów. W ciągnikach serii M4002 mamy **możliwość wybrania dwóch przekładni: 18×18 lub 36×36 (z półbiegami)**. Przekładnie te wraz z bezsprzęgłowym, elektrohydraulicznym rewersem pozwalają na właściwe dopasowanie prędkości obrotowej silnika do warunków wykonywanej pracy, a wspomniany **rewers ułatwi manewrowanie z używanym ładowaczem**.

Kubota, w celu osiągnięcia jak najlepszej wydajności pracy, dopasowuje produkowany osprzęt do swoich konstrukcji. I tak jest także w przypadku ciągników serii M4002, których konstrukcja i parametry są dopasowane do własnego ładowacza LA1365, w celu optymalizacji pracy zestawu ciągnik-ładowacz.

Kabina to miejsce pracy



Obszerna kabina operatora z oknem dachowym w ciągniku Kubota M4002. Kierownica z zestawem wskaźników jest uchylana w kierunku operatora.

fot. Kubota

Wygodna, czasem wielogodzinna praca operatora na ciągniku nie byłaby możliwa bez doskonale zaprojektowanej kabiny. Wsiadając po raz pierwszy do ciągnika M4062 czy M4072, można od pierwszej chwili odczuć zespolenie z maszyną. Dźwignie mechanizmów, przełączniki i przyciski są rozmieszczone intuicyjnie, a **ergonomia stoi na najwyższym poziomie.**